



LEGENDA O SKRZYPKU Z WYSPY SPICHRZÓW W GDAŃSKU

Gdańsk był ważnym miastem miastem portowym. Drogą morską docierały do miasta różne towary w ogromnych ilościach np. zboże. Najstynniejsze gdańskie spichlerze znajdowały się na Wyspie Spichrzów - były to prawdziwe skarbcce, kryjące w sobie bogactwo miasta i jego mieszkańców. Po podniesieniu mostów na wyspę nie było wstępu. Dodatkowo zgromadzonego zboża broniły spuszczone nocą na wyspę groźne psy.

Według miejskiej legendy pewnego razu młody skrzypek zasiedział się w lokalnej karczmie i nie zdążył opuścić wyspy przed nocnym zamknięciem mostów i wypuszczeniem pilnujących jej psów. Kiedy już był pewien, że za swoją lekkomyślność przyjdzie mu się zapłacić życiem postanowił zagrać po raz ostatni na swoich skrzypcach. Psy usłyszały muzykę uspokoiły się i nie podchodziły do skrzypka. Jednak kiedy tylko muzyka cichła ponownie zbliżały się do grajka groźnie szczerząc ostre kły... Biedy skrzypek, aby ujsć cało ze swojej przygody musiał grać bez przerwy aż do rana, kiedy to otworzono mosty i zamknięto psy.

Copyright © Fundacja "Trasa dla Bobasa"
trasadlabobasa.pl/kolorowanki

